

Skąd ten zakaz?

Data publikacji: 21.07.2010 7:30

□

Wielu z nas obserwuje z zaciekawieniem wyczyny nastolatków, którzy zręcznie radzą sobie na deskorolkach. Przechodniom nie przeszkadza, że młodzi ludzie w ten sposób oswajają kawałek miejskiej przestrzeni.

Ba mieszkańcy Cieszyna zastanawiają się nawet czemu służyć ma umieszczona przy wejściu do cieszyńskiego Parku Pokoju tabliczka z zakazem między innymi jazdy na deskorolce. Czy rzeczywiście trenująca tam młodzież stanowi aż taki duży problem?

Okazuje się jednak, że problem istnieje. Na stronach Urzędu Miasta w „Pytaniach do burmistrza” znajdujemy odpowiedź na pytanie.

- Niektóre dzieci stanowiły i stanowią bardzo duży problem w Parku Pokoju, choć to co robią trudno nazwać zabawą. Od wiosny tego roku, dzieci - zwykle w wieku 10-15 lat jeżdżąc na rolkach, deskorolkach i grając w piłkę w orkiestronie co 2-3 dni niszczyły jego barierki. Najczęściej miało to związek z "odbijaniem" się od barierek przy jeździe na rolkach i deskorolkach lub skracaniem sobie drogi po piłkę, która z orkiestronu wypadła. Wtedy najczęściej, dzieci kopniakami wyłamywały część barierki, aby skrócić sobie drogę po piłkę. Takie zdarzenia zarejestrowała kamera monitoringu, niestety nagrania nie pozwoliły na rozpoznanie sprawców i ich ukaranie. Często zdarzało się również, że naprawiony jednego dnia fragment barierki, był niszczonego następnego, co ewidentnie świadczy o złośliwym działaniu sprawców – czytamy na stronach UM.

Z analiz zapisów monitoringu wynika, że do dewastowania parku dochodzi w godzinach popołudniowych, kiedy jest on pełen ludzi.